

**PIOTR CICHORACKI**

Uniwersytet Wrocławski

ORCID 0000-0003-2523-2679

## OSKARŻONA II RZECZPOSPOLITA. KOMUNISTYCZNE REPRESJE WOBEC WOJEWODÓW OKRESU MIĘDZYWOJENNEGO

Po II wojnie światowej w rękach komunistycznego aparatu represji znaleźli się ludzie, którzy w okresie międzywojennym sprawowali m.in. funkcję wojewodów. W kolejności alfabetycznej byli to: Stanisław Jarecki – wicewojewoda i p.o. wojewody kieleckiego w latach 1932–1935 oraz wojewoda stanisławowski w roku 1939, Henryk Józewski – wojewoda wołyński w okresie 1928–1938 i łódzki w latach 1938–1939, Waław Kostek-Biernacki – wojewoda nowogródzki (1931–1932) i poleski (1932–1939), Kazimierz Świtalski – wojewoda krakowski w latach 1935–1936 oraz Stanisław Twardo – wojewoda warszawski w okresie 1926–1934. Stanowili oni grupę najwyższej sytuowanych w przedwojennej hierarchii urzędników, których poddano represjom po zdobyciu władzy w kraju przez komunistów. Trzej z nich – Józewski, Kostek-Biernacki i Świtalski – osiągnęli w swojej karierze stanowiska wyższe: pierwszy krótko był szefem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (1930), drugi we wrześniu 1939 r. pełnił funkcję Komisarza Cywilnego przy Naczelnym Wodzu, które to stanowisko równe było ministerialnemu, trzeci wreszcie był ministrem wyznań religijnych i oświecenia publicznego (1928–1929), a także premierem (1929) i marszałkiem sejmu (1930–1935). Cechą wspólną wszystkich osób jest pełnienie funkcji wojewody w okresie rządów obozu sanacyjnego. Zasygnalizujmy jedynie, że w powojennej Polsce przebywały także osoby sprawujące funkcję wojewody do 1926 r. Na tym etapie badań kwestią otwartą pozostaje, czy i w jaki sposób znalazły się one w obszarze zainteresowań komunistycznych służb bezpieczeństwa.

Powojenne dzieje pięciu wspomnianych postaci, związane ze stosowaniem wobec nich represji, skłaniają m.in do postawienia pytania o sposób deprecjonowania dziedzictwa II Rzeczypospolitej przez rządzących krajem komunistów. Dlatego na potrzeby niniejszego tekstu rozważania dotyczące prześladowań zaprezentowanej piątki przez władze

koncentrować się będą na roli, jaką dla ich losów po roku 1945 odegrała aktywność polityczna i urzędnicza w okresie międzywojennym. W związku z tym marginalnie potraktowane zostaną te z oskarżeń sformułowanych wobec byłych wojewodów, które odnosiły się do ich działalności konspiracyjnej w czasie wojny (czyli oskarżenia wobec Jareckiego i Józewskiego) oraz do funkcjonowania w kraju pod rządami komunistów (oskarżenia wobec wszystkich prócz Kostka-Biernackiego)<sup>1</sup>.

Jakkolwiek dramatyczne przejścia, których ludzie ci wówczas doświadczyli, różnią się od siebie, zagadnienia związane z działalnością w dwudziestoleciu zawsze były przedmiotem zainteresowania zarówno prowadzących śledztwo, jak i sądów. Miały też odbicie w kształcie orzekanych wyroków, które odwoływały się w mniejszym lub większym stopniu do osławionej „styczniówki”, tj. dekretu Krajowej Rady Narodowej z 22 stycznia 1946 r. o „odpowiedzialności za klęskę wrześniową i faszyczację życia państwowego” przed 1 września 1939 r.<sup>2</sup>

## OKOLICZNOŚCI ARESZTOWANIA

W wypadku Kostka-Biernackiego, Świtalskiego i Twardy aresztowania nie musiały być efektem poszukiwań, ponieważ ci się nie ukrywali. Najszybciej w więzieniu znalazł się niegdysiejszy wojewoda poleski, od 18 września 1939 r. przebywający w Rumunii, do której ewakuował się wraz z naczelnymi władzami II Rzeczypospolitej w wyniku agresji sowieckiej. Zatrzymano go wiosną 1945 r. przy pomocy tamtejszych władz. Po kilkumiesięcznym pobycie w miejscowych więzieniach, najprawdopodobniej jesienią został przewieziony do kraju i formalnie aresztowany<sup>3</sup>. Świtalski, po powrocie z niewoli niemieckiej, w której przebywał w latach 1939–1945, mieszkał pod Warszawą do chwili ujęcia w dniu 16 listopada 1948 r.<sup>4</sup> Twardo po pięcioletnim wojennym pobycie we Francji podjął pracę i do momentu aresztowania 24 sierpnia roku 1951 był aktywny zawodowo<sup>5</sup>.

Natomiast Jarecki i Józewski, którzy działali w krajowej konspiracji podczas wojny, ukrywali się po jej zakończeniu pod przybranymi nazwiskami, przy czym ten pierwszy nie podjął ponownie działalności konspiracyjnej<sup>6</sup>. Trudno określić, jak długo trwały

<sup>1</sup> Na temat innych aspektów powojennych losów kilku międzywojennych wojewodów, w tym pozostałych wątków śledztw i procesów przeciw nim organizowanych, można znaleźć informacje w pracach im poświęconych: J. Kęsik, *Zaufany Komendant. Biografia polityczna Jana Henryka Józewskiego 1893–1981*, Wrocław 1995, s. 183–194; T. Snyder, *Tajna wojna. Henryk Józewski i polsko-sowiecka rozgrywka o Ukrainę*, tłum. B. Pietrzyk, Kraków 2008, s. 264–324; T. Serwatka, *Kazimierz Świtalski. Biografia polityczna (1886–1962)*, Warszawa 2009, s. 191–233; P. Cichoracki, *Droga ku anatemie. Wacław Kostek-Biernacki (1884–1957)*, Warszawa 2009, s. 399–449.

<sup>2</sup> „Dziennik Ustaw” 1946, nr 5, poz. 45.

<sup>3</sup> Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Departament Polityczny, sygn. 6, w. 21, t. 310, Pismo W. Zaborskiego z 16 VIII 1945 r., k. 42; Archiwum Państwowe w Warszawie (dalej: APW), Sąd Wojewódzki dla m.st. Warszawy (dalej: SWW), sygn. IV3K 405/52, t. 1, Nakaz aresztowania z 9 XI 1945 r., k. 3.

<sup>4</sup> Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: AIPN), 01251/153, Rozkaz zatrzymania K. Świtalskiego z 16 XI 1948 r.

<sup>5</sup> AIPN, 1068/282, Protokół rewizji z 24 VIII 1951 r., k. 9; *ibidem*, Protokół przesłuchania S. Twardy z 18 IX 1951 r., k. 12–20.

<sup>6</sup> M. Gałęzowski, *Wierni Polsce. Ludzie konspiracji pilsudczykowskiej 1939–1947*, Warszawa 2005, s. 258–259.

poszukiwania Jareckiego. Józewskiego próbowano bezskutecznie schwytać przez lata. Sprawa o kryptonimie „Internat”, której przedmiotem było m.in. ujęcie byłego wojewody wołyńskiego, została założona już w roku 1947<sup>7</sup>, a Józewski został ujęty dopiero 5 marca 1953 r.<sup>8</sup>

## ŚLEDZTWA

W omawianych sprawach, kiedy główny ciężar śledztw położony był na okres dwudziestolecia, eks-województwie wykorzystywani byli jako świadkowie niejako „wzajemnie” w swoich śledztwach i w trakcie rozpraw. Zeznawali w ich sprawach także inni przedwojenni urzędnicy. Jarecki zeznawał indagowany na temat Świtalskiego<sup>9</sup>, Mieczysław Myśliński – wówczas więziony naczelnik Wydziału Społeczno-Politycznego Departamentu Politycznego przedwojennego MSW – przesłuchiwany był na temat Twardy<sup>10</sup>. W literaturze funkcjonuje informacja o zeznaniach, które w procesie przeciwko Jareckiemu składał Kostek-Biernacki, ponieważ jednak akta sądowe z rozprawy najprawdopodobniej zaginęły, trudno tę informację zweryfikować<sup>11</sup>. W roku 1952 pojawił się także w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego niezrealizowany pomysł posadzenia obu na jednej ławie oskarżonych<sup>12</sup>.

Przypadki Świtalskiego, a przede wszystkim Kostka-Biernackiego dowodzą swojej niewydolności aparatu represji. Postanowienie o wszczęciu śledztwa przeciwko Świtalskiemu zostało wydane w dwa dni po aresztowaniu<sup>13</sup>. W dziesięć miesięcy po uwięzieniu byłego premiera w MBP przyznano, że „w stosunku do Świtalskiego nie prowadzono dotychczas systematycznego śledztwa”<sup>14</sup>. Kolejne miesiące musiały upływać nadal bez efektu. Niemal dwa lata później Henryk Podlaski – ówczesny zastępca prokuratora generalnego – zgodził się pod wpływem MBP na wytoczenie procesu byłemu wojewodzie krakowskiemu, przy czym postawił warunek przeprowadzenia „krótkiego śledztwa”, które powinno zostać przeprowadzone przez odpowiedni departament tego ministerstwa<sup>15</sup>. Dwa tygodnie później Departament V MBP przekazał sprawę Departamentowi

<sup>7</sup> AIPN, 0192/520, t. 3, Plan przedsięwzięć operacyjnych w sprawie o kryptonimie „Internat” z 10 X 1950 r., k. 52.

<sup>8</sup> J. Kęsik, *Zaufany Komendanta...*, s. 187.

<sup>9</sup> Jego zeznania autor anonimowej notatki służbowej, powstałej prawdopodobnie w MBP określił jako „nie pokrywające się zupełnie z zeznaniami innych świadków”, AIPN, 01251/153, Notatka służbowa z 29 IX 1953 r., k. 36; *ibidem*, Protokół przesłuchania S. Jareckiego z 27 IV 1953 r.; APW, SWW, sygn. IV3K 14/54, t. 1, Protokół przesłuchania S. Jareckiego z 10 X 1953 r., k. 216–217.

<sup>10</sup> AIPN, 1068/282, Zeznania Mieczysława Myślińskiego z 11 II 1952 r., k. 48–51.

<sup>11</sup> M. Gałęzowski opiera się tu na relacji Bazylego Rogowskiego. Ponieważ akta sądowe z procesu Jareckiego najprawdopodobniej zaginęły, trudno tę informację zweryfikować – M. Gałęzowski, *Wierni Polsce...*, s. 259; List M. Gałęzowskiego z 16 VI 2006 r. (w posiadaniu autora).

<sup>12</sup> P. Cichoracki, *Nieznana koncepcja osądzenia Wacława Kostek-Biernackiego*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2005, nr 2, s. 404.

<sup>13</sup> AIPN, 01251/153, Postanowienie o wszczęciu śledztwa z 18 XI 1949 r.

<sup>14</sup> AIPN, 01251/153, Pismo do dyrektora Departamentu Śledczego MBP z 11 VIII 1949 r.

<sup>15</sup> AIPN, 01251/153, Notatka służbowa powstała w Wydziale Ogólnym Departamentu V MBP z 30 V 1951 r., k. 26.

Śledczemu, w którym *de facto* skonstatowano jej zaniedbanie<sup>16</sup>. Autor planu śledztwa, powstałego w lipcu 1951 r., przyznawał, że do tego momentu „nieudokumentowana została zbrodnicza – antyludowa działalność Świtalskiego”<sup>17</sup>.

W wypadku Kostka-Biernackiego proces wypracowywania koncepcji, który objawił się dobozem odpowiedniego artykułu dekretu styczniowego, był bardzo rozciągnięty w czasie. W sprawie Świtalskiego zmiany następowały nieco szybciej, przy czym o ile sytuacja Kostka-Biernackiego pogarszała się na każdym kolejnym etapie, to w sprawie byłego wojewody krakowskiego mamy do czynienia ze swoistą sinusoidą. Już na początku śledztwa założono, że Świtalski popełnił „przestępstwo” opisane w art. 1 „styczniówki”<sup>18</sup>. Po pół roku od aresztowania w MBP klasyfikowano jego działalność jako odpowiadającą opisowi zawartemu w art. 3 wzmiankowanego aktu<sup>19</sup>. Co istotne, zmiana ta potencjalnie skutkowałą niemożnością orzeczenia kary śmierci. Ostatecznie w akcie oskarżenia odniesiono się do art. 1, stawiając Świtalskiemu zarzut zagrożony najwyższym z możliwych wyroków. Postawiono mu także zarzut z art. 6<sup>20</sup>, którego „adresatami” byli twórcy konstytucji kwietniowej<sup>21</sup>.

Intensywność śledztw była zróżnicowana. Jeśli chodzi o liczbę przesłuchań, najwięcej odbyli ich Świtalski i Józewski. Były wojewoda krakowski indagowany był aż 47 razy, przy czym można tu mówić o dwóch falach. W czerwcu 1949 r. miało miejsce zaledwie jedno przesłuchanie<sup>22</sup>, dziewięć kolejnych odbyło się w okresie lipiec–październik 1951 r.<sup>23</sup>, wreszcie 37 – od marca do listopada roku 1953<sup>24</sup>. Jeśli idzie o drugiego z wymienionych, zapewne powojenna aktywność konspiracyjna spowodowała, że jego śledztwo było najintensywniejsze, jeśli wziąć pod uwagę nie tylko liczbę przesłuchań, lecz także okres, w którym były prowadzone. Przesłuchiwany był kilkudziesięciokrotnie, przy czym – co zaskakujące – o życiorys zapytany został dopiero przy 41 spotkaniu z oficerem śledczym<sup>25</sup>. Twardo przesłuchany był dziesięciokrotnie, także w relatywnie krótkim czasie – od listopada 1951 do czerwca 1952 r.<sup>26</sup>

Za świadectwo znaczenia okresu międzywojennego w prowadzonych śledztwach, a także intencji osób je prowadzących, może posłużyć passus z akt Świtalskiego: „w dalszym

<sup>16</sup> „[...] śledztwo ze Świtalskim nie było jeszcze prowadzone w ogóle i dlatego za wcześniej mówić o zakończeniu sprawy” – AIPN, 01251/153, Pismo do dyrektora Departamentu Śledczego MBP z 23 VII 1951 r., k. 23.

<sup>17</sup> AIPN, 01251/153, k. 16, Plan śledztwa przeciwko K. Świtalskiemu z lipca 1951 r., k. 16.

<sup>18</sup> APW, IV3K 14/54, t. 1, Postanowienie o wszczęciu śledztwa przeciwko K. Świtalskiemu z 18 XI 1948 r., k. 9.

<sup>19</sup> APW, IV3K 14/54, t. 1, Pismo mjra MBP Wiktora Herrera do Naczelnej Prokuratury Wojskowej z 28 VI 1949 r., k. 4.

<sup>20</sup> „Kto przez oszukańcze zabiegi stosowanie nacisku moralnego lub korupcji: a) usiłował narzucić lub narzucił Narodowi Polskiemu antydemokratyczną ustawę konstytucyjną, b) usiłował zmienić lub zmienił prawnie obowiązujący ustroj państwowy Rzeczypospolitej Polskiej w duchu faszystowskim, podlega karze więzienia lub więzienia dożywotniego” – „Dziennik Ustaw” 1946, nr 5, poz. 45, s. 79–80.

<sup>21</sup> APW, IV3K 14/54, t. 2, Akt oskarżenia przeciwko K. Świtalskiemu z 25 XI 1953 r., k. 3.

<sup>22</sup> AIPN, 01251/153, Plan śledztwa przeciwko K. Świtalskiemu z lipca 1951 r., k. 13.

<sup>23</sup> APW, IV3K 14/54, t. 1, Protokoły przesłuchań K. Świtalskiego z roku 1951, k. 10–21, 24–35.

<sup>24</sup> APW, IV3K 14/54, t. 1, Protokoły przesłuchań K. Świtalskiego z roku 1953, k. 47–227.

<sup>25</sup> AIPN, 1017/275, Protokół przesłuchania H. Józewskiego z 31 VIII 1953 r., k. 114–116.

<sup>26</sup> AIPN, 1068/282, Protokoły przesłuchań S. Twardy, k. 12–42.

śledztwie należy ustalić, jakie przemiany dokonane zostały w Polsce do [sic] kierunku faszyzacji i zaprzędania kraju obcym imperialistom oraz wszystkie akty terroru i samowoli aparatu sanacyjnego wobec klasy robotniczej”<sup>27</sup>. Podobne stwierdzenia powtarzają się w aktach śledztw innych opisywanych tu postaci. Indagacje w trakcie przesłuchań, których tematem był okres międzywojenny, dotyczyły przede wszystkim funkcjonowania ówczesnego aparatu odpowiedzialnego za bezpieczeństwo państwa. Śledczych interesowały takie kwestie, jak funkcjonowanie wydziałów bezpieczeństwa urzędów wojewódzkich<sup>28</sup>, działalność MSW<sup>29</sup>, relacje z prokuraturami<sup>30</sup>, a także wywiadem wojskowym<sup>31</sup>. Od wojewodów z ziem wschodnich żądano informacji na temat wystąpień mniejszości narodowych warunkowanych działalnością komunistyczną i uśmierzania takich incydentów<sup>32</sup>. Koncentrowano się wreszcie na konkretnych wydarzeniach, które śledczym wydawały się najbardziej predestynowane do odegrania roli podstawy oskarżenia. Wojewoda poleski był szczegółowo indagowany w sprawie uwięzienia polityków opozycyjnych w Brześciu nad Bugiem latem i jesienią 1930 r., wypadków w powiecie kobryńskim latem 1933 r. i oczywiście funkcjonowania „miejsca odosobnienia” w Berezie Kartuskiej<sup>33</sup>. Świtalski musiał zeznawać na temat wydarzeń krakowskich z marca roku 1936<sup>34</sup>, natomiast Józewski pytany był w związku zajściami na pograniczu wołyńsko-poleskim, do których doszło latem 1932 r.<sup>35</sup>

Wydaje się, że prowadzący śledztwo mieli problemy ze zgromadzeniem wystarczająco obciążającego materiału „dowodowego”. Tak było w wypadku wojewodów warszawskiego, krakowskiego i poleskiego. Kuriozalny wydaje się dziś międzywojenny fragment zestawu materiałów, który doprowadził do skazania Twardy. Jeśli chodzi o działalność w dwudziestoleciu, najważniejszym dokumentem była bowiem instrukcja z 1933 r., podpisana przez ówczesnego dyrektora Departamentu Politycznego MSW Henryka Kaweckiego, dotycząca ustosunkowywania się administracji do zjawiska strajku okupacyjnego. Co w tym wypadku istotne, dokument ten miał jedynie pośredni związek z Twardą. Nie dotyczył jego działalności, nie był też doń bezpośrednio adresowany, nosił charakter okólnika skierowanego do wszystkich ówczesnych szesnastu wojewodów<sup>36</sup>.

<sup>27</sup> AIPN, 01251/153, Plan śledztwa przeciwko K. Świtalskiemu z lipca 1951 r. [projekt], k. 16.

<sup>28</sup> AIPN, 1068/282, Protokół przesłuchania S. Twardy z 5 II 1952 r., k. 31–32.

<sup>29</sup> AIPN, 1068/282, Protokół przesłuchania S. Twardy z 27 II 1952 r., k. 35–36; APW, SWW, sygn. IV3K 14/54, t. 1, Protokół przesłuchania K. Świtalskiego z 23 IV 1953 r., k. 50; *ibidem*, Protokoły przesłuchań K. Świtalskiego z 29 VIII 1953 r. i 2 IX 1953 r., k. 87–94.

<sup>30</sup> AIPN, 1068/282, Protokół przesłuchania S. Twardy z 3 III 1952 r., k. 37–38.

<sup>31</sup> AIPN, 1068/282, Protokół przesłuchania S. Twardy z 14 II 1952 r., k. 33–34.

<sup>32</sup> AIPN, 1017/275, Protokół przesłuchania H. Józewskiego z 24 III 1954 r.

<sup>33</sup> P. Cichoracki, *Droga ku anatomie...*, s. 426–427.

<sup>34</sup> AIPN, 01251/153, Pismo do dyrektora Departamentu Śledczego MBP z 23 VII 1951 r., k. 23; APW, SWW, sygn. IV3K 14/54, t. 1, Protokoły przesłuchań K. Świtalskiego z 29 i 30 IX 1953 r., k. 147–160.

<sup>35</sup> AIPN, 1017/275, Protokół przesłuchania H. Józewskiego z 24 III 1954 r.; AIPN, 00231/44, *Notatka służbowa dot. sprawy Józewskiego [...] i osób związanych z nim działalnością wywrotową* z 28 IV 1953 r., k. 3. Sądząc ze wspomnień Józewskiego, okres międzywojenny nie wydawał mu się pierwszoplanowy dla prowadzących śledztwo – H. Józewski, *Zamiast pamiętnika*, Paryż–Kraków 2017, s. 156.

<sup>36</sup> AIPN, 1068/282, Fotokopia pisma dyrektora Departamentu Politycznego MSW do wojewodów z 14 VI 1933 r., k. 72.

Charakterystyczne wydają się „dowody” przedwojennych „przestępstw” Świtalskiego. Już pierwotne założenie śledztwa może wydawać się kuriozalne. Oficer MBP, uzasadniając tymczasowe aresztowanie, stwierdzał: „Jak wynika z posiadanych materiałów ww. działań w zakresie rozstrzygnięcia w sprawach publicznych na szkodę Narodu Polskiego idąc na rękę ruchowi faszystowskiemu. Powyższa działalność [...] wiąże się z dalszą działalnością podejrzanego w okresie okupacji hitlerowskiej”<sup>37</sup>. Nie lepiej było w kilka lat później, skoro jedno z założeń właśnie zintensyfikowanego śledztwa brzmiało: „ponieważ nie ustalono dotychczas całkowitej działalności Świtalskiego w okresie okupacji, a mając na uwadze fakt współpracy z rządem hitlerowskim byłego premiera sanacyjnego – Kozłowskiego, jest możliwe, że i Świtalski mógł być w tym okresie powiązany z hitlerowcami i podziemiem londyńskim”<sup>38</sup>. Trzeba w tym miejscu dodać, że Świtalski okupację spędził w oflagu.

Ponieważ najbardziej spektakularnym zarzutem dotyczącym dwudziestolecia były tzw. wypadki krakowskie z roku 1936, kiedy to w związku ze strajkiem w fabryce „Semperit” doszło do demonstracji i rozlewu krwi na ulicach<sup>39</sup>, przesłuchiowano m.in. robotników z tego zakładu. Ludzie ci, niemający przecież w 1936 r. styczności ze Świtalskim, autorytatywnie stwierdzali, że to wojewoda wydał policji rozkaz strzelania do strajkujących<sup>40</sup>. Opinie te kontrastują z ostrożnymi wypowiedziami przedwojennych urzędników i policjantów, z których ani jeden nie obciążył Świtalskiego odpowiedzialnością za otworzenie ognia do demonstrujących<sup>41</sup>. Wypada zaznaczyć, że żaden z robotników z „Semperitu” nie powtórzył podobnych twierdzeń przed sądem, jedynie obwiniano byłego wojewodę o siłowe usunięcie strajkujących z terenu fabryki, które nie przyniosło ofiar śmiertelnych<sup>42</sup>.

Interesujące, że prawdopodobnie śledczy nie mieli rozeznania co do przedwojennego zasobu aktowego, pozostałego po administracji II RP. Dopiero w piątym roku śledztwa w sprawie Świtalskiego, które wszak koncentrowało się na wydarzeniach krakowskich, sięgnięto po mogące mieć podstawowe znaczenie akta międzywojennego starostwa grodzkiego, a także materiały Policji Państwowej. Budzi to tym większe zdziwienie, że znajdowały się one niejako pod ręką MBP<sup>43</sup>.

Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy (lub w jakiej skali) stosowano wobec byłych wojewodów przymus fizyczny. W odniesieniu do Kostka-Biernackiego relacje nie są jednoznaczne, a w literaturze funkcjonują twierdzenia zarówno potwierdzające stosowanie

<sup>37</sup> APW, SWW, sygn. IV3K 14/54, t. 1, Pismo mjra MBP Wiktora Herrera do Naczelnej Prokuratury Wojskowej z 16 XI 1948 r., k. 4.

<sup>38</sup> AIPN, 01251/153, Plan śledztwa przeciwko K. Świtalskiemu z lipca 1951 r. [projekt], k. 16.

<sup>39</sup> Szerokie, nowsze ujęcie tych wypadków: P. Duber, *Działalność Kazimierza Świtalskiego w pierwszym okresie dekompozycji obozu sanacyjnego (maj 1935–kwiecień 1936)*, „Niepodległość” 2007, t. LVII, s. 75–92.

<sup>40</sup> APW, IV3K 14/54, k. 192–193, Protokół przesłuchania Leonory Klamki z 5 V 1953 r., k. 1; *ibidem*, Protokół przesłuchania Mieczysława Białkowskiego z 5 V 1953 r., k. 194–195; *ibidem*, Protokół przesłuchania Jadwigi Kozłowskiej z 5 V 1953 r., k. 196; *ibidem*, Protokół przesłuchania Antoniego Pakuły z 5 V 1953 r., k. 197–200.

<sup>41</sup> APW, IV3K 14/54, Protokół przesłuchania Bogdana Szypuły z 24 VI 1953 r., k. 206; *ibidem*, Protokół przesłuchania Zygmunta Kłopotowskiego z 9 X 1953 r., k. 208–212; *ibidem*, Protokół przesłuchania Romana Berenta z 9 X 1953 r., k. 213–215; *ibidem*, Protokół przesłuchania S. Jareckiego z 10 X 1953 r., k. 216–217.

<sup>42</sup> APW, IV3K 14/54, t. 2, Protokół rozprawy przeciwko K. Świtalskiemu z 26 V 1954 r., k. 80–87.

<sup>43</sup> AIPN, 01251/153, Pismo dyrektora Centralnego Archiwum MSW do dyrektora Departamentu Śledczego MBP z 21 V 1953 r.

przemocy w śledztwie, jak i temu przeczące<sup>44</sup>. Trzeba jednak w tym kontekście zaznaczyć, że podczas procesów Twardo i Kostek-Biernacki zdezwuowali część swoich zeznań ze śledztw, wskazując na specyficzne okoliczności ich złożenia. Ten pierwszy przekonywał sąd, że sformułowania zawarte w protokołach przesłuchań „nie są zgodne z prawdą, zostały [...] narzucone w śledztwie”<sup>45</sup>. Niegdyjszy wojewoda poleski twierdził z kolei, że „w protokołach oficera śledczego są włożone mi w usta nonsensy, bo wtedy cierpiałem na bezsenność i podpisując byłem na wpół świadomy”<sup>46</sup>. Józewski we wspomnieniach zaprzeczył stosowaniu wobec niego podobnych praktyk<sup>47</sup>. Przeanalizowany materiał pozwala stwierdzić, że byli wojewodowie nie odżegnywali się od swojej przedwojennej działalności. W jego świetle trzeba także podkreślić lojalność Kostka-Biernackiego i Świtalskiego wobec niegdysiejszych przełożonych i kolegów. Dostrzegali to prowadzący śledztwo<sup>48</sup>.

Decyzje o zamknięciu tego etapu postępowań w wypadku obu polityków zapadły odpowiednio siedem<sup>49</sup> i pięć<sup>50</sup> lat od ich rozpoczęcia. Sprawa Kostka-Biernackiego nawet ówczesnie wydawała się zupełnie wyjątkowa, jednak okres śledztwa dotyczącego Świtalskiego także był wyjątkowo długi<sup>51</sup>. Jeśli chodzi o pozostałą trójkę, czas pomiędzy aresztowaniem a procesem był zdecydowanie krótszy. Śledztwo w sprawie Jareckiego trwało ok. 2 lat, Twardy – ok. 16 miesięcy, Józewskiego – ok. roku. Interesujący wydaje się problem formalnego statusu byłych wojewodów po ich zatrzymaniu. Kostkowi-Biernackiemu i Świtalskiemu stan „tymczasowego aresztowania” prokuratura prolonożowała co trzy miesiące na wniosek MBP, przy czym posługiwano się jedną formułą<sup>52</sup>. Natomiast nigdy nie wystąpiono o tymczasowe aresztowanie Jareckiego, co oczywiście nie miało wpływu na jego praktyczne położenie<sup>53</sup>. Fakt ten pokazuje, do jakiego stopnia czynność ta miała charakter zbędnej formalności wobec roli, jaką w układzie MBP – prokuratura odgrywała pierwsza z wymienionych instytucji.

<sup>44</sup> M. Chojnacki, *Mokotowskie więzienie. Wspomnienia z celi śmierci*, „Zeszyty Historyczne WIN-u” 1992, z. 1, s. 54; J. Kligert, *Nieznane losy Kostek-Biernackiego*, „Zeszyty Historyczne” 1971, z. 20, s. 123–124; J.R. Kubiak, *Sekcja tajna. Ścisłe zakonspirowana agenda sądowa X Departamentu MBP* [cz. II], „Prawo i Życie” 1991, nr 29. Por. J. Rawicz, *Diabeł przegrany*, Warszawa 1976, s. 313.

<sup>45</sup> Zastrzegął poza tym: „Byłem wówczas wyczerpany, robiono mi zastrzyki na serce [...] Stawiano mi pytania w trybie warunkowo-przypuszczającym. Ja odpowiadałem w tym samym trybie”, AIPN, 1068/282, Protokół rozprawy przeciwko S. Twardo z 30 XII 1952 r., k. 128–129.

<sup>46</sup> M.T. Płużański, *Pretorianin*, „Gazeta Wyborcza”, 6 IV 1996, nr 83.

<sup>47</sup> J. Kęsik, *Zaufany Komendanta...*, s. 188.

<sup>48</sup> Uwaga na temat Świtalskiego: „w zeznaniach tych [...] kreśli »pozytywne intencje« Piłsudskiego, Mościckiego, Sławka, swoje i innych działaczy kliki sanacyjnej” – AIPN, 01251/153, Pismo do dyrektora Departamentu Śledczego MBP z 23 VII 1951 r., k. 24.

<sup>49</sup> Archiwum Akt Nowych (dalej: AAN), Prokuratura Generalna (dalej: PG), sygn. 157, Pismo wiceprokuratora Prokuratury Generalnej do Naczelnika Więzienia Warszawa I z 31 X 1952 r., k. 67.

<sup>50</sup> APW, IV3K 14/54, t. 1, Postanowienie o zamknięciu śledztwa z 12 XI 1953 r., k. 236.

<sup>51</sup> *Zza kulis sekcji tajnych. Protokoły przesłuchań*, cz. I, „Gazeta Prawnicza” 1989, nr 23.

<sup>52</sup> AAN, PG, sygn. 152, Postanowienia o przedłużeniu tymczasowego aresztowania W. Kostek-Biernackiego z 18 VI 1951 r., 18 IX 1951 r. i 1 III 1952 r., k. 187–189; AIPN, 01251/153, Wnioski o tymczasowe aresztowanie K. Świtalskiego od 4 III 1952 r. do 10 IX 1953 r., k. 331–338.

<sup>53</sup> Mjr A. Bień informował płk. A. Fejgina, że miało to miejsce „przez przeoczenie” – AIPN, 0298/706, Raport zastępcy naczelnika Wydziału IV Departamentu X MBP dla dyrektora Departamentu X MBP z 18 IV 1958 r., k. 1.

## PROCESY

Procesy czterech z pięciu eks-wojewodów odbyły się przed Sądem Wojewódzkim dla m.st. Warszawy. Osądzeni zostali kolejno: Kostek-Biernacki, Jarecki, Świtalski i Józewski. Jedynie Twardo, którego sprawa w pierwszej instancji odbyła się najwcześniej, stanął przed warszawskim Wojskowym Sądem Rejonowym.

W sposób najbardziej nieprzejednany zachowywał się w trakcie procesu Kostek-Biernacki. Kilkakrotnie podkreślał, że swojej działalności się nie wypiera, jako zgodnej z jego przekonaniami<sup>54</sup>. Nie próbował też zrzucić odpowiedzialności na podwładnych<sup>55</sup>. Emocjonalnie deprecjonował akt oskarżenia, stwierdzając, że ów dokument jest „wielką nieprawdą, kalumnią”<sup>56</sup>. W tym kontekście fakt, że zrzekł się ostatniego słowa, można chyba interpretować jako świadectwo pogardy dla wydających wyrok i zanegowania ich uprawnień<sup>57</sup>. Nieco inną postawę zaprezentowali Świtalski i Twardo, prosząc sąd w ostatnim słowie o „sprawiedliwy wyrok”<sup>58</sup>. Wcześniej jednak nie przyznali się do winy<sup>59</sup>.

W omawianych sprawach w pierwszej instancji zapadły następujące wyroki (wg ciężaru wymierzonych kar): Kostek-Biernacki został skazany na śmierć (14 kwietnia 1953 r.), Józewski na dożywocie (24 września 1954 r.), Świtalski na 12 lat więzienia, przy czym natychmiast zastosowano amnestię, co pozwoliło na obniżenie kary do lat 8 (31 maja 1954 r.), Twardo na 10 lat więzienia (29 stycznia 1953 r.), wreszcie Jarecki na 8 lat pozbawienia wolności (18 marca 1954 r.). W wypadku Kostka-Biernackiego i Twardy wyroki odpowiadały wnioskowi prokuratorskiemu. Dziś, ze względu na zaawansowany wiek skazanych, nawet najniższe z tych wyroków są oceniane jako bardzo surowe<sup>60</sup>.

Gdyby poddać powyższe wyroki pobieżnej analizie pod kątem zarzutów dotyczących dwudziestolecia, rzuca się w oczy kilka spraw. Wszystkie zapadły w latach 1953–1954. Oprócz Twardy niegdysiejsi wojewodowie skazani zostali po śmierci Stalina. Ciekawe, że to nie zwalczanie przedwojennego ruchu komunistycznego było przyczyną wymierzenia

<sup>54</sup> „Wszystko co robiłem było całkowicie zgodne z moimi zapatrywaniami i nie powołuję się na to, że dawano mi rozkazy”; „Wszystko co robiłem przed wojną było zgodne z moim przekonaniem i sumieniem” – APW, SSW, sygn. IV3K/405, t. 4, Protokół rozprawy głównej przeciwko W. Kostek-Biernackiemu z 10 IV 1953 r., k. 42–47.

<sup>55</sup> „Wydział Bezpieczeństwa [Urzędu Wojewódzkiego Poleskiego – dop. P.C.] robił wiele bezemnie [sic], ale wszystko co działo się w Wydz. Bezp. było mi znane”; „W urzędzie śledczym policji zajmowali się sprawami politycznymi i ja nadzorowałem te czynności także”; „O każdym przejawie walki Ref. Bezpieczeństwa [sic] z Kom. Partią Zach. Białorusi wiedziałem”; „Starostowie nie mieli poleceń odemnie [sic] aby współpracować z S[samodzielnym] R[referatem] I[nformacyjnym] [Dowództwa Okręgu Korpusu nr IX – dop. P.C.] bo to była sprawa jasna” – APW, SSW, sygn. IV3K/405, t. 4, Protokół rozprawy głównej przeciwko W. Kostek-Biernackiemu z 10 IV 1953 r., k. 39.

<sup>56</sup> APW, SSW, sygn. IV3K/405, t. 4, Protokół rozprawy głównej przeciwko W. Kostek-Biernackiemu z 10 IV 1953 r., k. 39.

<sup>57</sup> APW, SSW, sygn. IV3K 405/52, t. 4, Protokół rozprawy głównej w sprawie Wacława Kostka-Biernackiego, 11 IV 1953 r., k. 69.

<sup>58</sup> AIPN, 1068/282, Protokół rozprawy w sprawie Stanisława Twardo z 30 XII 1952 r., k. 141; APW, SSW, sygn. IV3K 14/54, t. 2, k. 91, Protokół rozprawy w sprawie Kazimierza Świtalskiego z 27 V 1954 r., k. 91.

<sup>59</sup> AIPN, 1068/282, Protokół rozprawy w sprawie Stanisława Twardo z 30 XII 1952 r., k. 124.

<sup>60</sup> J. Piotrowski, *Przyczynek źródłowy do przebiegu śledztwa przeciwko Kazimierzowi Świtalskiemu w latach 1948–1954*, „Niepodległość” 2000/2001, t. LI, s. 97.

najwyższych kar. Najsurowiej zostali bowiem ukarani byli wieloletni wojewodowie ziem wschodnich, co sugerowałoby, że represje wobec ruchu wywrotowego, w który zaangażowane były mniejszości narodowe, stało faktycznie wyżej w hierarchii „występków”. Znamienne, że Jarecki, którego kariera w przedwojennym aparacie bezpieczeństwa (inspektor w Departamencie Politycznym MSW, następnie szef Wydziału Bezpieczeństwa Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego, niejako „z urzędu” zaangażowany w latach dwudziestych w zwalczanie ruchu komunistycznego<sup>61</sup>) wręcz predestynowała go do bezwzględnego „ukarania” po wojnie, otrzymał najniższy wyrok<sup>62</sup>. Niemniej jednak wyrok ten unaocznia, do jakiego stopnia deprecjonowano okres dwudziestolecia. Udowodnienie Jareckiemu – zdaniem sądu – „przestępstw” związanych z poczynaniami w ramach aparatu państwowego II Rzeczypospolitej, podlegających karze na mocy dekretu styczniowego, zasługiwało bowiem na dokładnie taki sam wymiar kary jak – stwierdzona przez skład orzekający – kilkuletnia współpraca z Gestapo. Obie sytuacje skutkowały skazaniem pod sądowego na osiem lat więzienia. Adwokaci wnoszący o rewizję wyroków, które zapadły w pierwszej instancji wobec byłych wojewodów poleskiego i stanisławowskiego, starali się przekonywać Sąd Najwyższy o niewłaściwej kwalifikacji czynów ich klientów. Chodziło zwłaszcza o zneutralizowanie zarzutu, jakoby pełnili oni „naczelne funkcje kierownicze” przed wrześniem 1939 r., ponieważ takie określenie wyłączało ich spod działania ustawy amnestyjnej<sup>63</sup>. W wypadku Świtalskiego, który był premierem, podobny zabieg wydawał się bezcelowy, co jednak ciekawe, właśnie wobec niego amnestię zastosowano.

Odwołania od wyroków pierwszej instancji sprawiły, że orzeczenia wydał Sąd Najwyższy. Są one kolejnym świadectwem spojrzenia na dwudziestolecie, funkcjonujące w komunistycznym aparacie represji. W wypadkach Jareckiego i Kostka-Biernackiego starania obrony o oddalenie wspomnianego wyżej zarzutu okazały się bezskuteczne. SN przychylił się także do kwalifikacji prawnej dokonanej przez Sąd Wojewódzki dla m.st. Warszawy w odniesieniu do Kostka-Biernackiego, ponieważ zdaniem orzekających oskarżony „był aktywnym, na kierowniczym i wysokim stanowisku realizatorem szkodliwej dla Narodu i Państwa Polskiego faszycyzacji życia państwowego”<sup>64</sup>.

## POBYT W WIĘZIENIU

Wydaje się, że pobyt w więzieniu nie wiązał się w wypadku byłych wojewodów z jakąkolwiek „ideologiczną” resocjalizacją. Przez władze więzienne uznawani byli za ludzi wrogo odnoszących się do powojennej rzeczywistości. Jednoznacznie brzmia

<sup>61</sup> M. Gałęzowski, *Wierni Polsce...*, s. 255.

<sup>62</sup> Jarecki prawdopodobnie miał mimo wszystko szczęście, ponieważ prowadzący śledztwo najprawdopodobniej nie orientowali się dokładnie np. w jego zaangażowaniu podczas komunistycznej ruchawki, która miała miejsce na pograniczu polesko-wołyńskim latem 1932 r. W jej trakcie samochód, którym poruszał się ówczesny inspektor, został ostrzelany – Państwowe Archiwum Obwodu Brzeskiego, fond 1, opis 9, dielo 1956, Telefonogram naczelnika Wydziału Bezpieczeństwa Urzędu Wojewódzkiego Poleskiego do MSW z 21 VIII 1932 r., k. 128.

<sup>63</sup> AAN, Sąd Najwyższy (dalej: SN), sygn. II/14514, Apelacja od wyroku śmierci orzeczonego wobec W. Kostek-Biernackiego z 27 IV 1953 r., k. 3; AIPN, 0298/706, Wyrok SN w sprawie S. Jareckiego z 4 VI 1954 r., k. 13.

<sup>64</sup> AAN, SN, sygn. II/14514, Wyrok Sądu Najwyższego z 7 VIII 1953 r., k. 15.

opinie na ten temat sformułowane wobec Jareckiego: „Bliższe stosunki koleżeńskie utrzymuje jedynie z więźniami wrogo nastawionymi do obecnego ustroju. [...] Między więźniami krytykuje on autorów literatury radzieckiej i nie ma żadnego uznania dla prasy polskiej. Z tęsknotą wyczekuje czasów, któryby [sic] umożliwiło mu powrót na stanowisko wojewody stanisławowskiego, a wówczas – jak się wyraził – pobudowałby drugą Berezę i wytępił komunistów. Jest on zdecydowanym wrogiem obecnego ustroju i dlatego w żadnym wypadku nie może skorzystać z warunkowego przedterminowego zwolnienia z więzienia”<sup>65</sup>. Podobnie było w wypadku Kostka-Biernackiego: „Bliższe stosunki koleżeńskie i rozmowy prowadzi z więźniami wrogo ustosunkowanymi do Polski Ludowej. W celi wobec więźniów, których darzy zaufaniem, opowiada o swojej pracy z okresu rządów sanacyjnych, chwala porządek sanacyjny i jednocześnie nie kryje się ze swoją wrogością do ustroju Polski Ludowej i Związku Radzieckiego. Wobec władz więziennych jest negatywnie ustosunkowany. Długotrwały pobyt w więzieniu nie zmienił w żadnym stopniu jego zapatrywania, jest on zdecydowanym wrogiem ustroju Polski Ludowej”<sup>66</sup>. Jakkolwiek naczelnik więzienia potulickiego zaznaczał, że Świtalski „z powodu stosunkowo krótkiego pobytu w tut. więzieniu nie był dobrze rozpoznany”, to powołując się na dokument z więzienia mokotowskiego informował: „[...] z opinii tej [naczelnika więzienia mokotowskiego – przyp. P.C.] wynika, że wrogo był ustosunkowany do Polski Ludowej, [...] niejednokrotnie poglądy swe wyrażał współwięźniów, którzy również byli wrogo ustosunkowani do Polski Ludowej”<sup>67</sup>. Relatywnie najwięcej kłopotów przy formułowaniu podobnych ocen sprawiał Twardo. W celi unikał rozmów na tematy polityczne i początkowo naczelnik wronieckiego więzienia przyznawał, że „trudno ustalić jego [Twardy – przyp. P.C.] obecny stosunek do przemian jakie zachodzą w Polsce Ludowej”<sup>68</sup>. Jednak już pół roku później, mimo braku deklaracji ze strony więźnia, ten sam funkcjonariusz przyznawał, iż „nie ma żadnych podstaw, które by potwierdzały, że więzień przeanalizował swe przestępstwo i zerwał z wrogą ideologią”<sup>69</sup>.

W każdym z omawianych wypadków podjęto działania mające doprowadzić do wcześniejszego zwolnienia skazanych. Angażowali się w nie przede wszystkim ich najbliżsi. Bardzo wiele energii wykazywała małżonka Stanisława Twardy, monitując prośbami o ułaskawienie najważniejsze osoby w PRL<sup>70</sup> oraz Wojskowy Sąd Rejonowy<sup>71</sup>.

<sup>65</sup> AIPN, 507/395, Pismo naczelnika więzienia Warszawa I do Prokuratury dla m. st. Warszawy z grudnia 1954 r., k. 20 (cyt. też w: M. Gałęzowski, *Wierni Polsce...*, s. 259).

<sup>66</sup> AIPN, 507/93, Opinia naczelnika więzienia Warszawa I i z-cy naczelnika ds. polityczno-wychowawczych z listopada 1953 r., k. 12.

<sup>67</sup> APW, IV3K 14/54, t. 2, Opinia naczelnika więzienia w Potulicach na temat K. Świtalskiego z 2 I 1956 r., k. 149.

<sup>68</sup> AIPN, 1068/282, Opinia naczelnika więzienia we Wronkach z 2 IX 1953 r., k. 181.

<sup>69</sup> AIPN, 1068/282, Opinia naczelnika więzienia we Wronkach z 5 IV 1953 r., k. 196.

<sup>70</sup> AIPN, 1068/282, Pismo W. Twardo do Przewodniczącego Rady Państwa z 22 VII 1953 r., k. 183; *ibidem*, Pismo W. Twardo do B. Bieruta („Prezesa Rady Ministrów”) z 22 VII 1953 r., k. 184; *ibidem*, Pismo W. Twardo do KC PZPR z 26 I 1954 r., k. 194; *ibidem*, Pismo W. Twardo do Przewodniczącego Rady Państwa z 26 I 1954 r., k. 195; *ibidem*, Pismo W. Twardo do Przewodniczącego Rady Państwa z 14 XI 1954 r.; *ibidem*, Pismo W. Twardo do Rady Państwa z 6 XII 1955 r., k. 255.

<sup>71</sup> AIPN, 1068/282, Wniosek o ułaskawienie S. Twardy do Wojskowego Sądu Rejonowego z 22 VII 1953 r., k. 178.

Tylko Józewski zdecydowanie zakazywał swoim bliskim podejmowania jakichkolwiek kroków zmierzających do jego uwolnienia<sup>72</sup>, jednak w 1956 r. zaangażowały się w jego sprawę takie osoby publiczne, jak prymas Stefan Wyszyński czy Maria Dąbrowska<sup>73</sup>. Próby uwolnienia wojewodów były tym ważniejsze, że będąc już przed wojną w sile wieku, musieli oni z powodu upływu lat dodatkowo źle znosić pobyt za kratami. Pogarszanie się ich stanu zdrowia było konstatowane przez lekarzy więziennych. W wypadku Kostka-Biernackiego<sup>74</sup>, Jareckiego<sup>75</sup> i Józewskiego<sup>76</sup> diagnozy nie pozostawiały wątpliwości co do zabójczych *de facto* skutków pozbawienia ich wolności. Stan pozostałej dwójki określano jako stale pogarszający się, ale niezagrażający życiu<sup>77</sup>. Jednak nawet te oceny nie spowodowały zwolnienia więźniów mimo monitów, które w ich sprawie formułowali najbliżsi. Uderzająca jest konsekwencja, z jaką odrzucano wnioski choćby o przerwę w wykonywaniu kary wobec byłych wojewodów stanisławowskiego<sup>78</sup> i poleskiego<sup>79</sup>. W rezultacie pierwszy z nich zmarł w więzieniu na białaczkę 9 maja 1955 r.<sup>80</sup>, a drugi – wg jednego z opracowań – opuszczał więzienie mokotowskie na noszach po odbyciu całego zasądzonego wyroku (zmarł w maju 1957 r.)<sup>81</sup>.

Krótką przerwę w odbywaniu kary uzyskał jedynie Stanisław Twardo. Prawdopodobnie w kwietniu 1953 r. naczelnik więzienia we Wronkach zwrócił się do warszawskiego Wojskowego Sądu Rejonowego z wnioskiem o roczną przerwę w odbywaniu przez niego kary. Uczynił tak mimo negatywnego stanowiska, jakie w tej sprawie zajął ówczesny wicedyrektor Departamentu Śledczego MBP Adam Humer<sup>82</sup>. Sądząc z treści późniejszego sprzeciwu Naczelnej Prokuratury Wojskowej, właśnie stan zdrowia miał być jednym z argumentów szefa zakładu karnego<sup>83</sup>. 30 kwietnia 1954 r.<sup>84</sup> Wojskowy Sąd Rejonowy w Warszawie wydał decyzję o udzieleniu przerwy w wyko-

<sup>72</sup> J. Kęsik, *Zaufany Komendanta...*, s. 189.

<sup>73</sup> M. Gałęzowski, *Wierni Polsce...*, s. 284.

<sup>74</sup> AIPN, 507/93, k. 24, Orzeczenie o stanie zdrowia W. Kostek Biernackiego z 24 I 1955 r.; *ibidem*, k. 28, Orzeczenie komisji lekarskiej z 14 VII 1955 r., k. 24.

<sup>75</sup> AIPN, 0298/706, Orzeczenie lekarskie z 25 XI 1953 r., k. 2.

<sup>76</sup> M. Gałęzowski, *Wierni Polsce...*, s. 284.

<sup>77</sup> AIPN, 1068/282, Orzeczenie lekarskie dotyczące S. Twardy z 27 II 1954 r., k. 197; AIPN, 01251/153, Orzeczenie lekarskie dotyczące K. Świtalskiego z 16 VII 1951 r.

<sup>78</sup> AIPN, 507/395, Pismo prokuratury dla m.st. Warszawy do naczelnika więzienia Warszawa-I [data nieczytelna]; M. Gałęzowski, *Wierni Polsce...*, s. 259–260.

<sup>79</sup> AAN, PG, sygn. 157, „Notatka” z 24 II 1955 r., k. 103; AIPN, 507/93, Pismo Prokuratury Generalnej do Prokuratury Wojewódzkiej m.st. Warszawy z 26 II 1955 r., k. 25. APW, SWW, sygn. IV3K 405/52, t. 4, Pismo Prokuratury Generalnej do Sądu Wojewódzkiego dla m.st. Warszawy z 3 VIII 1955 r., k. 180.

<sup>80</sup> M. Gałęzowski, *Wierni Polsce...*, s. 60.

<sup>81</sup> J.R. Kubiak, *Sekcja tajna...*

<sup>82</sup> Wydaje się, że Humer mijał się z prawdą w celu uzasadnienia swojego negatywnego stanowiska. Uwaga o tym, że Twardo „w swoich wypowiedziach wobec prowadzących śledztwo wykazywał się jako zdecydowany wróg ustroju ludowego w Polsce”, nie znajduje potwierdzenia w zachowanych protokołach przesłuchań, na ten temat były wojewoda nie był bowiem indagowany – AIPN, 1068/282, Pismo wicedyrektora Departamentu Śledczego MBP do naczelnika więzienia we Wronkach z 31 III 1954 r., k. 203.

<sup>83</sup> AIPN, 1068/282, Wniosek Naczelnego Prokuratora Wojskowego do Najwyższego Sądu Wojskowego z 30 VI 1954 r., k. 207.

<sup>84</sup> Zarządzenie zwolnienia datowane jest na 3 V 1954 r., AIPN, 1068/282, k. 206.

nywaniu wyroku w proponowanym wymiarze<sup>85</sup>, a niecały miesiąc później były wojewoda opuścił więzienie<sup>86</sup>.

Jednak już 30 czerwca w imieniu naczelnego prokuratora wojskowego Stanisława Zarakowskiego złożono w Najwyższym Sądzie Wojskowym wniosek o uchylenie korzystnej dla Twardy decyzji warszawskiego WSR<sup>87</sup>. Przekonywano w nim, że były wojewoda, którego sylwetkę określono jako „zdecydowanego kontrrewolucjonisty, skazany został za poważne przestępstwa [...] choroba nie uniemożliwiła odbywania przez niego kary, a żadne inne względy, w szczególności interes Państwa lub względy społeczne nie wymagały udzielenia mu przerwy w odbywaniu kary”<sup>88</sup>. Miesiąc później Najwyższy Sąd Wojskowy uznał, że ze względów proceduralnych nie jest właściwą instancją dla rozpatrzenia tego wniosku i skierował go ponownie do warszawskiego Wojskowego Sądu Rejonowego<sup>89</sup>. Ten 6 sierpnia zmienił swoją pierwotną decyzję i w rezultacie trzy tygodnie później stołeczna Milicja Obywatelska zatrzymała Twardę i odstawiła ponownie do Wroniek<sup>90</sup>.

Mimo odwilży 1956 r. byli międzywojenni wojewodowie nie mieli szans na jakąkolwiek rehabilitację. Symptomatyczny jest los sprawy byłego wojewody warszawskiego, zdecydowanie najmniej obciążonego z całej piątki. Jakkolwiek Sąd Wojewódzki dla m.st. Warszawy darował mu utratę praw publicznych, a także przepadek mienia<sup>91</sup>, to dalej idące wnioski pozostały nieefektywne. Już w roku 1958 prezes SN informował SWW, że nie znalazł podstaw „do wniesienia rewizji nadzwyczajnej w sprawie Stanisława Twardy”<sup>92</sup>. Świtalski zmarł w roku 1962, Twardo w 1970, natomiast Józewski w 1981.

## BIBLIOGRAFIA

### ŹRÓDŁA

#### Źródła archiwalne

Archiwum Akt Nowych

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej

<sup>85</sup> AIPN, 1068/282, Wniosek Naczelnego Prokuratora Wojskowego do Najwyższego Sądu Wojskowego z 30 VI 1954 r., k. 207.

<sup>86</sup> AIPN, 1068/282, Zawiadomienie o zwolnieniu S. Twardy z 26 V 1954 r., k. 219.

<sup>87</sup> AIPN, 1068/282, Wniosek Naczelnego Prokuratora Wojskowego do Najwyższego Sądu Wojskowego z 30 VI 1954 r., k. 207.

<sup>88</sup> AIPN, 1068/282, Wniosek Naczelnego Prokuratora Wojskowego do Najwyższego Sądu Wojskowego z 30 VI 1954 r., k. 207.

<sup>89</sup> AIPN, 1068/282, Postanowienie Najwyższego Sądu Wojskowego z 29 VII 1954 r., k. 208–209.

<sup>90</sup> AIPN, 1068/282, Postanowienie Wojskowego Sądu Rejonowego z 6 VIII 1954 r., k. 212; *ibidem*, Pismo Wojskowego Sądu Rejonowego do naczelnika więzienia we Wronkach z 11 VIII 1954 r., k. 214; *ibidem*, Pismo Komendy Dzielnicowej Milicji Obywatelskiej do Wojskowego Sądu Rejonowego z 28 VIII 1954 r., k. 224.

<sup>91</sup> AIPN, 1068/282, Pismo SWW do Dzielnicowej Rady Narodowej Warszawa-Ochota z 26 VII 1956 r., k. 262–263.

<sup>92</sup> AIPN, 1068/282, Pismo prezesa SN do SWW z 22 III 1958 r., k. 282.

Archiwum Ministerstwa Spraw Zagranicznych  
Archiwum Państwowe w Warszawie  
Państwowe Archiwum Obwodu Brzeskiego (Białoruś)

### Źródła drukowane

„Dziennik Ustaw” 1946.

Zza kulis sekcji tajnych. Protokoły przesłuchań, cz. I, „Gazeta Prawnicza” 1989, nr 23.

### Wspomnienia

Chojnacki M., *Mokotowskie więzienie. Wspomnienia z celi śmierci*, „Zeszyty Historyczne WIN-u” nr 1, 1992.

Józewski H., *Zamiast pamiętnika*, Paryż–Kraków 2017.

Kligert J., *Nieznane losy Kostek-Biernackiego*, „Zeszyty Historyczne” 1971, z. 20.

### OPRACOWANIA

Cichoracki P., *Droga ku anatemie. Waclaw Kostek-Biernacki (1884–1957)*, Warszawa 2009.

Cichoracki P., *Nieznana koncepcja osądzenia Waclawa Kostek-Biernackiego*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2005, nr 2.

Gałęzowski M., *Wierni Polsce. Ludzie konspiracji piłsudczykowskiej 1939–1947*, Warszawa 2005.

Kęsik J., *Zaufany Komendanta. Biografia polityczna Jana Henryka Józewskiego 1893–1981*, Wrocław 1995.

Kubiak J.R., *Sekcja tajna. Ścisłe zakonspirowana agenda sądowa X Departamentu MBP [cz. II]*, „Prawo i Życie” 1991, nr 29.

Piotrowski J., *Przyczynek źródłowy do przebiegu śledztwa przeciwko Kazimierzowi Świtalskiemu w latach 1948–1954*, „Niepodległość” 2000/2001, t. LI.

Płużański M.T., *Pretorianin*, „Gazeta Wyborcza” 1996, nr 83.

Rawicz J., *Diabeł przegrany*, Warszawa 1976.

Serwatka T., *Kazimierz Świtalski. Biografia polityczna (1886–1962)*, Warszawa 2009.

Snyder T., *Tajna wojna. Henryk Józewski i polsko-sowiecka rozgrywka o Ukrainę*, tłum. B. Pietrzyk, Kraków 2008.

## Oskarżona II Rzeczpospolita. Komunistyczne represje wobec wojewodów okresu międzywojennego

Tekst poświęcony jest represjom komunistycznym, jakie spotkały pięciu urzędników administracji państwowej okresu II Rzeczypospolitej, pełniących przed 1939 r. funkcję wojewodów. Byli to: Stanisław Jarecki – wicewojewoda i p.o. wojewody kieleckiego i wojewoda stanisławowski, Henryk Józewski – wojewoda wołyński i łódzki, Waclaw Kostek-Biernacki – wojewoda nowogródzki i poleski, Kazimierz Świtalski – wojewoda krakowski oraz Stanisław Twardo – wojewoda warszawski. Artykuł pokazuje, jak komunistyczny

aparatu represji postrzegał ich działalność w okresie międzywojennym. Zasygnalizowano mechanizmy prowadzenia śledztw i konstruowania aktów oskarżenia, omówiono także przebieg procesów, zachowanie byłych urzędników w warunkach pozbawienia wolności oraz stosunek władz komunistycznych do prób ich uwolnienia. Opracowanie oparto przede wszystkim na dokumentacji archiwalnej wytworzonej przez komunistyczne Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego i struktury aparatu sprawiedliwości.

#### SŁOWA KLUCZOWE

II Rzeczpospolita, międzywojenna administracja państwowa, represje komunistyczne, Ministerstwo Bezpieczeństwa Publicznego

## Accused Second Republic. Communist Repressions Against Voivodes of the Interwar Period

The text is devoted to the communist repressions that befell five officials of the state administration of the Second Republic, who had held the post of voivodes before 1939. They were: Stanisław Jarecki – deputy voivode and acting voivode of Kielce and voivode of Stanisław, Henryk Józewski – voivode of Volhynia and Łódź, Waław Kostek-Biernacki – voivode of Nowogródek and Polesie, Kazimierz Świtalski – voivode of Cracow, and Stanisław Twardo – voivode of Warsaw. The article discusses the role their activities played in the interwar period from the point of view of the communist repression apparatus. The paper describes the mechanisms of investigations and indictments, discusses the course of trials, the behaviour of former officials in conditions of imprisonment and the communist authorities' attitude to attempts to free them. The study is based primarily on archival documentation produced by the communist Ministry of Public Security and structures of the justice apparatus.

#### KEYWORDS

Second Republic of Poland, interwar state administration, communist repressions, Ministry of Public Security, voivodes of the interwar period

**PIOTR CICHORACKI** – doktor habilitowany, profesor Uniwersytetu Wrocławskiego. Zainteresowania badawcze: dzieje Polski i Europy Środkowo-Wschodniej pierwszej połowy XX w. ze szczególnym uwzględnieniem: historii obozu piłsudczyckiego, bezpieczeństwa wewnętrznego, stosunków narodowościowych, województw północno-wschodnich II RP. Najważniejsze publikacje: *Legenda i polityka. Kształtowanie się wizerunku Marszałka Józefa Piłsudskiego w świadomości zbiorowej społeczeństwa polskiego w latach 1918–1939*, Kraków 2005; *Droga ku anatemie. Waław Kostek-Biernacki (1884–1957)*, Warszawa 2009; *Stołpce* –

Łowcza – Leśna 1924. *II Rzeczpospolita wobec najpoważniejszych incydentów zbrojnych w województwach północno-wschodnich*, Łomianki 2012; *Województwo poleskie 1921–1939. Z dziejów politycznych*, Łomianki 2014; *Komuniści na Polesiu 1921–1939*, Łomianki 2016; *Oblicza buntu społecznego w II Rzeczypospolitej doby wielkiego kryzysu (1930–1935)*, Kraków 2019 [wspólnie z J. Dufrat i J. Mierzwą].

**PIOTR CICHORACKI** – PhD, professor at the University of Wrocław, research interests: history of Poland and Central and Eastern Europe in the first half of the 20th century, with particular emphasis on: the history of the Piłsudski camp, internal security, nationality relations, the North-Eastern voivodeships of the Second Polish Republic. The most important publications: *Legenda i polityka. Kształtowanie się wizerunku Marszałka Józefa Piłsudskiego w świadomości zbiorowej społeczeństwa polskiego w latach 1918–1939*, Cracow 2005; *Droga ku anatemie. Waclaw Kostek-Biernacki (1884–1957)*, Warsaw 2009; *Stołpce – Łowcza – Leśna 1924. II Rzeczpospolita wobec najpoważniejszych incydentów zbrojnych w województwach północno-wschodnich*, Łomianki 2012; *Województwo poleskie 1921–1939. Z dziejów politycznych*, Łomianki 2014; *Komuniści na Polesiu 1921–1939*, Łomianki 2016; *Oblicza buntu społecznego w II Rzeczypospolitej doby wielkiego kryzysu (1930–1935)*, Cracow 2019 [together with J. Dufrat and J. Mierzwą].